

<https://doi.org/10.59444/uz.9788378425717.pp.69-81>

Lilianna Kiejzik

Uniwersytet Zielonogórski

LEW KARSAWIN W KORESPONDENCJI RODZINY FŁOROWSKICH*



Wiadomo, że Lew Karsawin (1882-1952) – historyk mediewista, ideolog eurazjatyizmu, kulturoznawca i filozof – oraz Gieorgij Fłorowski (1893-1979) – historyk, teolog i filozof, krytyk sofistyki Sergiusza Bułgakowa – rywalizowali o stanowisko wykładowcy patrologii w paryskim Instytucie Saint Serge. Relacje między nimi były trudne, a nawet nieprzyjemne, choć nie znali się zbyt dobrze, o czym poniżej. Jednocześnie w dostępnych nam opracowaniach nie znaleźliśmy negatywnych wypowiedzi Karsawina na temat twórczości Fłorowskiego; nie recenzował on nigdy ani nie ocenił jego rozpraw. Być może dlatego, że Karsawin nie uczestniczył w życiu tej części rosyjskiej emigracji, która znalazła się w Paryżu w latach dwudziestych XX wieku ani specjalnie nie śledził ich publikacji. Był skoncentrowany na własnej karierze naukowej. Opuścił Francję w 1927 roku, gdy otrzymał zaproszenie do objęcia Katedry historii powszechnej w Kownie.

Z kolei wypowiedzi Fłorowskiego na temat Karsawina i jego twórczości są dość liczne, znajdujemy je w jego pracach, na przykład w *Rosyjskiej filozofii na wygnaniu* (*Русская философия в эмиграции*) z 1930 roku, gdzie zaprezentował twórczość kilkunastu osób – przedstawicieli rosyjskiego renesansu religijnego, ale skrytykował tylko system Karsawina. A także w epistolarnym dziedzictwie rodziny Fłorowskich: w listach

* Niniejszy artykuł jest polską wersją wystąpienia na konferencji w Wilnie (marzec 2024) „Lev Karsavin: the way of the russian philosopher in Lithuania”. Został przygotowany przy wsparciu grantu Uniwersytetu Zielonogórskiego – Mały Grant XIII edycja. Wykorzystano materiały archiwalne z Biblioteki Słowiańskiej w Pradze (Slovanská knihovna, Praha), a także materiały przedstawione wcześniej w artykule L.-B. Kiejzik, *A Contribution to the History of Relationship between Lev Karsavin and Georges Florovsky*, „Vestnik of Saint Petersburg University. Historia” 2020, vol. 65, issue 3, pp. 950-961.

do siostry Klaudii Wasiliewny Florowskiej (1883-1965) i do brata Antoniego Wasiliewicza Florowskiego (1884-1968).

Jedną z przyczyn negatywnego nastawienia Florowskiego do Karsawina mógł być niewątpliwie fakt, że byli oni rywalami w pracy, obaj starali się o stanowisko wykładowcy w Instytucie Saint Serge w Paryżu. W tym czasie (1926) Karsawin miał już stopień doktora, był znanym historykiem, badaczem ruchów religijnych i kultury duchowej średniowiecza, autorem prac opartych na obszernym materiale źródłowym, miał doświadczenie organizacyjne. Pisał teksty niezwykle erudycyjne, pełne informacji i odniesień do Biblii, innych dokumentów kościelnych, historii Kościoła i wydarzeń historii powszechnej, o których jednak rozprawiał nie wprost, ale w formie zawołowanej i pośredniej. Dlatego trudno było go czytać, co znajduje odzwierciedlenie w listach Klaudii do Georgija. Z kolei Florowski był mało znanym pracownikiem Uniwersytetu Karola w Pradze, dopiero co obronił pracę magisterską na temat filozofii historycznej Herzena (1923). Ale za Florowskim stał Sergiusz Bułgakow, dziekan Instytutu Saint Serge. I chociaż kandydatura Karsawina była popierana przez równie szanowanego myśliciela, Siemiona Franka, to jednak w Instytucie został zatrudniony Florowski. Możliwe, że czuł się nieco winny wobec Franka, którego wszyscy cenili. Po wielu latach, w 1954 roku, przyjął zaproszenie i napisał artykuł do zbioru poświęconego pamięci Franka, który został przygotowany do publikacji przez żonę filozofa, Tatianę Frank, i zredagowany przez o. Wasilija Zienkowskiego¹.

Innym powodem jego niechęci mógł być fakt, że Karsawin kontynuował i rozwijał filozofię wszechjedności Włodzimierza Sołowjowa. W końcu cała jego biografia intelek-

¹ Zob. Прот. Г. Флоровский, *Религиозная метафизика С.Л. Франка*, [w:] *Сборник памяти Семена Людвиговича Франка*, ред. прот. о. Василий Зеньковский. Мюнхен. Изд. Семьи. 1954, с. 145-156). W liście z 23 maja 1959 r. (Slovanská knihovna, Praha, T-FLOR, Krab. XVIII, č. inv. 4-4 (Florovskij Georgij Vsil'jevič /brat/ Antonijovi Florovskému), list 155), pisał do brata Antoniego: „Przy okazji, czy otrzymałeś zbiór poświęcony pamięci S.L. Franka, zredagowany przez Zienkowskiego, zawierający mój artykuł, który był dość krytyczny, opublikowany jeszcze w 1955 roku [błąd Florowskiego, zbiór został opublikowany w 1954 – L.K.]. Prawie wszyscy recenzenci uznali go jednak za najbardziej znaczący w całym zbiorze. Stiepun uznał go za napisany «elegantcko»». Dodajmy, że lektura tego artykułu nie wydaje się krytyczna. Florowski po prostu omawia system Franka, stawia ogólne pytania i niczego Frankowi nie zarzuca! Kilka lat później, w liście do brata Antoniego z 31 października 1966 r. (Slovanská knihovna, Praha, T-FLOR, Krab. XVIII, č. inv. 4-4 (Florovskij Georgij Vsil'jevič /brat/ Antonijovi Florovskému), list nr 310), powrócił do tego tematu i wyjaśnił, jak rozumie krytykę naukową: „Niedawno miał się ukazać angielski przekład jednej z ostatnich książek Franka – do wydania amerykańskiego napisałem przedmowę, wykorzystując w niej mój wcześniejszy artykuł w rosyjskim zbiorze poświęconym pamięci Franka. Wydawca był zadowolony z mojej przedmowy. Zarówno artykuł, jak i przedmowa zostały napisane «krytycznie», ale tak właśnie powinno się pisać o filozofach. Bo «krytyka» to nie tylko «osąd» – w sensie «werdykt» – ale także «rozumowanie», od czasów Sokratesa, syna Sofroniusza”. Wydaje się, że aż do późnych lat życia Florowski mógł się czuć zażenowany, że w młodości, bez poważnego doświadczenia naukowego, wygrał z doświadczonym historykiem i filozofem.

tualna była związana z metafizyką wszechjedności, jak sam napisał w 1922 roku w swoim pierwszym syntetycznym dziele *Noctes Petropolitanae*, poświęconym temu problemowi. Ze swojej strony Florowski krytykował Sołowjowa. Co więcej, był przekonany, że wpływ Sołowjowa na rosyjską filozofię i teologię był wprost destrukcyjny. W tej kwestii spierał się nawet z Bułgakowem, który cenił Sołowjowa za jego próby stworzenia prawosławnej koncepcji Sofii. Florowski, przeciwnie, nazywał sofiologię ironicznie sofanizmem i odrzucał ją, krytykując jednocześnie nową świadomość religijną².

A może był jeszcze trzeci powód, czysto osobisty? Może Florowski znał opinię Karsawina o talentach naukowych jego siostry Klaudii Wasiliewny (nazywanej Dusią) i nie podobało mu się to? Aby wytłumaczyć ten możliwy powód ich niechęci, musimy poczynić pewne wyjaśnienia dotyczące osobistych losów rodziny Florowskich.

Rodzina Wasilija Antonowicza Florowskiego (1858-1928), duchownego z Odessy, ojca Wasilija, Klaudii, Gieorgija i Antoniego, opuściła Rosję w 1920 roku i przeniosła się do Bułgarii, gdzie mieli znajomych³. Zatrzymali się w Sofii, gdzie Wasilij Antonowicz zaczął pełnić funkcję przeora rosyjskiej cerkwi. Jego żona Klaudia Poprużenko (1863-1933) nie pracowała. Ich dwoje dzieci, Klaudia i Gieorgij, udało się na emigrację wraz z nimi. Klaudia musiała opuścić stanowisko docenta prywatnego (które zajmowała od 1919 r.) na Uniwersytecie Cesarskim w Odessie. Jej brat, który również wybrał karierę akademicką, po ukończeniu studiów zaczął przygotowywać dysertację na temat filozofii Hercena. Ich dwaj bracia pozostali w Odessie: najstarszy – Wasilij (1881-1924) – pracował jako lekarz, a młodszy – Antoni – historyk i historiograf, był wykładowcą i członkiem Senatu Uniwersytetu Noworosyjskiego⁴. Dwa lata później, w 1922 roku, do Sofii przyjechał również Antoni, który stracił pracę w Odessie, ale nie znajdując

² Zob. А.Е. Климов, Г.В. Флоровский и С.Н. Булгаков. *История взаимоотношений в свете споров о софиологии*, [в:] С.Н. Булгаков, *Религиозно-философский путь. Международная научная конференция, посвященная 130-летию со дня рождения, 5-7 марта 2001 г.*, Сост. О. Василевская, М. Васильева, М.: Русский путь, 2003, р. 86-90.

³ Rosyjska emigracja rozpoczęła się natychmiast po zwycięstwie rewolucji październikowej. Pierwszymi uchodźcami z Rosji była duża grupa żołnierzy z Zachodniej Ukrainy, którzy zostali internowani w Czechosłowacji w 1919 r., a następnie stopniowo repatriowani. Kolejną grupą byli uchodźcy z europejskiej części Rosji (np. z krajów bałtyckich), a następnie uchodźcy z Syberii i Dalekiego Wschodu. Trzecia grupa pojawiła się w 1921 r. po klęsce Białej Armii na południu Rosji. Jako ostatni do Czechosłowacji przybyli intelektualiści, w tym profesorowie uniwersyteccy z rodzinami (zob. więcej: З. Сладек, Л. Белошевская и др., *Документы к истории русской и украинской эмиграции в Чехословацкой республике (1918-1939)*, Прага. Изд. Еврославика 1998, с. 19).

⁴ Więcej na temat rodziny Florowskich: Т.Н. Гальчева, И.В. Голубович, *«Понемногу приспосаблиюсь к «независимым обстоятельствам»». П.М. Бицилли и семья Флоровских в первые годы эмиграции*, София 2015, с. 34-46; Л. Киейзик, *Судьбы русской эмиграции в письмах Клавдии Флоровской (Дуси) к братьям – Георгию и Антонию Флоровским*, [в:] *«Мне надо, чтобы моя жизнь имела какую-нибудь цель и смысл»*. Клавдия Флоровская: письма к братьям Георгию и Антонию Флоровским, ред. Л. Киейзик, Н. Орлова, Зелена Гура 2019, с. 11-20.

tam zatrudnienia, natychmiast przeniósł się do Pragi⁵, gdzie od 1921 roku przebywał Georgij. Mieli nadzieję na otrzymanie dobrej pracy dzięki właśnie ogłoszonej przez prezydenta Masaryka „akcji rosyjskiej”⁶, która skierowana była przede wszystkim do inteligencji. Masaryk osobiście zadbał o przyjazd do Czechosłowacji pracowników naukowych i przedstawicieli świata kultury z Rosji. „Akcja” była wyjątkowa w swojej skali. Między Klaudią, która pozostała w Sofii, a braćmi rozpoczęła się korespondencja, która trwała aż do jej śmierci w 1965 roku. Kilkaset z tych listów znajduje się w archiwum Słowiańskiej Biblioteki w Pradze.

W tym samym czasie w Czechosłowacji pojawiły się organizacje, które wspierały emigrantów. Główną rolę odgrywał Zemgor⁷, który dbał o edukację i zatrudnienie uchodźców. Po jakimś czasie pojawiły się również inne organizacje, a ich panorama jest bardzo zróżnicowana: Rosyjski Instytut Pedagogiczny Jana Amosa Komeńskiego (1923-1926), Rosyjski Instytut Współpracy Rolniczej w Pradze (1924-1929), Rosyjski Uniwersytet Narodowy w Pradze (RNU, 1923-1934) przemianowany w 1934 roku na Rosyjski Wolny Uniwersytet (RSU, 1934-1946), organizacje i koła kulturalne, organizacje studenckie (Rosyjski Studencki Ruch Religijny), wydawnictwa („Płamja”, Sławjanskoje Izdatelstwo, czasopismo „Russkaja szkoła za rubieżom” i „Wolja Rossii”), organizacje gospodarcze (Dom Profesorów, Rosyjska Spółdzielnia Studencka) i wiele innych⁸. Każdy mógł znaleźć miejsce dla swojej działalności.

⁵ Klauudia pisała do Georgija Fłorowskiego w liście z 30 września 1922 r.: „Napisałiśmy do niego, że powinni tu przyjechać, ponieważ uważamy, że w najbliższej przyszłości nie spodziewamy się żadnego niebezpieczeństwa w stosunku do nas ani do nich, ale nigdy nie możemy być pewni przyszłości. Prawdopodobnie przyjadą któregoś dnia, chociaż Wala pisze w swoim ostatnim liście, że czekają na pieniądze z Odessy. Mołotkowowie mają sprzedać ich rzeczy i wysłać im pieniądze do Konstantynopola lub tutaj [...]. Gdzie je otrzymają, nie wiem. Wywieźli z Odessy kozuch ojca i moje koszule, z powodu których matka była bardzo smutna. O reszcie rzeczy opowiedzą, gdy przyjadą, prawdopodobnie jednak przepadły. Bardzo chcą osiedlić się gdzieś w Europie”. I dalej w tym samym liście: „Gdyby było możliwe, żeby zamieszkali w Pradze, to byłoby rzeczywiście bardzo dobrze. Nie ma co do tego żadnych wątpliwości, zwłaszcza obecnie”. Zob. «Мне надо, чтобы моя жизнь имела какую-нибудь цель и смысл». Клавдия Флоровская..., с. 77.

⁶ Celem „akcji rosyjskiej” było m.in. zapewnienie uchodźcom możliwości pracy i edukacji, a także włączenie rosyjskich chłopów do czechosłowackiego systemu rolnego. Bardzo szybko informacja o tej akcji rozprzestrzeniła się wśród rosyjskich uchodźców w innych krajach i liczba emigrantów w Czechosłowacji zaczęła rosnąć. W 1922 r. było 6 tys. osób, a w 1925 r. już około 25 tys. Zob. Л. Бабака, И. Золотарев, *Русская акция помощи в Чехословакии. История, значение, наследие*, Прага: Национальная библиотека Чешской Республики – Славянская библиотека. 2012; Т.Г. Масарик и «Русская акция» Чехословацкого правительства. *По материалам международной научной конференции*, М.: Русский путь. 2005.

⁷ Zemgor – Komitet Główny Wszechrosyjskiego Ziemstwa i Związków Miejskich (1915-1918), organizacji utworzonej w Imperium Rosyjskim na bazie ziemstw i rad miejskich. Na emigracji Zemgor stał się pośrednikiem w dystrybucji pomocy dla rosyjskich uchodźców.

⁸ Zob. więcej: С.П. Постников (ред.), *Русские в Праге 1918-1928*, Прага 1928.

Według rosyjskiego historyka emigracyjnego Nikołaja Zernowa (1898-1980) jedną z cech charakterystycznych pierwszej rosyjskiej emigracji było powszechne powstawanie parafii prawosławnych⁹. Budowano życie kościelne za granicą. Zostało ono wzbogacone, gdy władze radzieckie wydalili z Rosji w latach 1922-1923 myślicieli religijnych: Mikołaja Bierdiajewa, Siemiona Franka, Mikołaja Łoskiego, Borysa Wyszestawcewa, Sergiusza Bułgakowa i innych. Stali oni nie tylko na wyżynach europejskiej nauki, jak pisze Zernov, ale także „byli świadomi przeciwstawiania marksizmowi przemyślanego chrześcijańskiego światopoglądu”¹⁰. Zaczęli dzielić się swoim duchowym doświadczeniem ze światem zachodnim, a jednocześnie włączać młodych rosyjskich uchodźców w krąg swoich zainteresowań. Georgij i Antoni Fłorowscy należeli do tej grupy.

Rosyjska Praga, w której bracia Fłorowscy znaleźli się na początku lat dwudziestych, miała swoją specyfikę. Część rosyjskiej emigracji zaangażowała się w działalność czyisto polityczną, w tym poważni uczeni. „Do takich postaci należał Piotr Struve, który początkowo czynił znaczne wysiłki, aby zgromadzić w Pradze znanych rosyjskich uczonych, ale sam opuścił ją na dobre w 1925 roku”¹¹. Druga grupa składała się z osób, które nie chciały narażać swojej kariery w międzynarodowej społeczności naukowców. Oni również zostali podzieleni na dwie grupy. Do pierwszej należeli ci, którzy chcieli zerwać z emigracją i tematyką rosyjską. Było ich niewielu, na przykład (francuski w przyszłości) socjolog i prawnik Georges Gurvich (1894-1965). Druga grupa, według słów Sawickiego, czerpała ze swojego „rosyjskiego” doświadczenia i jednocześnie starała się angażować innych rosyjskich emigrantów¹². Najbardziej znanym był socjolog i kulturoznawca Pitirim Sorokin (1889-1968). Inny typ tej grupy reprezentował Georgij Fłorowski, który, opuszczając Rosję w 1920 roku (miał 27 lat), był przekonany, że nigdy tam nie wróci i świadomie starał się zbudować swoje życie za granicą. Był jednak nieznanym, stanowisko docenta prywatnego na Rosyjskim Wydziale Prawa w Pradze, które otrzymał w 1922 roku, stało się dla niego trampoliną do skoku do społeczności uczonych¹³. Praga stała się jednak dla niego zbyt ciasna i dzięki wsparciu Bułgakowa przeniósł się do Paryża, a następnie do Anglii i USA. Nigdy nie myślał o powrocie do Rosji, był czystej wody migrantem.

⁹ Н. Зернов, *Русские писатели эмиграции: биографические сведения и библиография их книг по богословию, религиозной философии, церковной истории и православной культуре 1921-1971*, Mass.: G.K. Hall & Co., Boston 1973, p. IX-X.

¹⁰ *Ibidem*, p. X.

¹¹ И. Савицкий, *Специфика Праги как духовного центра эмиграции*, [w:] *Духовные течения русской и украинской эмиграции в Чехословацкой Республике (1919-1939) (Менее известные аспекты темы)*, ред. Л. Белошевская, Славянский институт АН ЧР, Прага 1999, p. 86.

¹² *Ibidem*, p. 87.

¹³ *Ibidem*, p. 88.

Jego siostra, Klaudia, była zupełnie inną osobą. Marzyła o powrocie do Rosji i uważała swoją przymusową emigrację za tymczasową. Ukończyła Petersburskie Wyższe Kursy Żeńskie (Bestużewskie) w latach 1908-1909 na Wydziale Historyczno-Filologicznym, należała do szkoły naukowej profesora Iwana Grewsa (1860-1941), na którego seminarium uczęszczała wraz z Lwem Karsawinem i innym myślicielem religijnym – Gieorgijem Fiedotowem (1886-1951). Następnie wyjechała na stypendium badawcze do Francji i Włoch na temat historii średniowiecznej Europy. W 1909 roku w Paryżu pracowała pod kierunkiem Karsawina, zajmując się problematyką wczesnego franciszkanizmu. W liście z 8 czerwca 1909 roku Karsawin napisał o niej do Grewsa (swojego kolegi i nauczyciela) w następujący sposób: „Klaudia Was[iliewna] przypomina mi jeża lub mimozę, a raczej jedno i drugie razem. Prawdopodobnie za bardzo kocha siebie i jest rozpieszczana przez rodzinę [...]”¹⁴. Dwa lata później, w liście z 28 września 1911 roku z Portofino, donosił Grewsowi o metodologii jej pracy naukowej:

Zgadłeś. Ottokar¹⁵ zbeształ artykuł Dudu niemożebnie. Bardzo ostro, ale co do istoty sprawiedliwie. Nawet zrobiło mi się żal Dudu; zwłaszcza, że zaczęła go wypytywać, a on bardzo szczerze wyraził jej swoją opinię. Obawiam się, że jest zdesperowana. Być może pamiętasz, że rozmawialiśmy o niej z tobą. Wyraziłem wtedy swoje niezadowolenie z powodu jej braków (braku oryginalnej uczoności). [...] Rzeczywiście, Dudu nie może być niezależnym uczonym¹⁶.

Ciekawe, czy Klaudia Wasiliewna знаła tę charakterystykę swojej osoby, przezwisko Dudu, którym ją nazywano, i jak się z tym czuła. Najwyraźniej nie było tak źle, jak pisał Karsawin, ponieważ przygotowany przez nią artykuł został włączony do zbioru *Na 25-lecie działalności edukacyjnej i pedagogicznej Iwana Grewsa* (1911), jaki jego uczniowie przygotowali na cześć swojego nauczyciela. Został on umieszczony w zbiorze na drugim miejscu, za artykułem Karsawina, ale przed artykułem Fiedotowa¹⁷.

Listy Klaudivii Fłorowskiej do jej brata Gieorgija z lat dwudziestych XX wieku pokazują, że szanowała Lwa Karsawina i kilkakrotnie prosiła brata o przesłanie mu pozdrowień. Od 1922 do 1926 roku Karsawin mieszkał i pracował w Berlinie. Został tam wysłany przez władze Rosji Radzieckiej. Wykładał w Akademii Religijno-Filozoficznej i Rosyjskim Instytucie Naukowym, opublikował wiele ważnych prac filozoficznych. W liście do Gieorgija z 16 marca 1922 roku Klaudia, która pracowała w szkole, ale ma-

¹⁴ *Российская историческая мысль. Из эпистолярного наследия Л.П. Карсавина письма к И.М. Гревсу (1906-1916)*, ред. А.Л. Ястребицкая, М.: РАН, 1994, р. 53.

¹⁵ Nikołaj Pietrowicz Ottokar (1884-1957) był rosyjskim i włoskim historykiem-mediewistą. Prorektor (1917), dziekan Wydziału Historii i Filologii, rektor (1918-1919) Uniwersytetu Permskiego, uczeń I.M. Grewsa.

¹⁶ *Российская историческая мысль. Из эпистолярного наследия Л.П. Карсавина письма к И.М. Гревсу (1906-1916)*, р. 81.

¹⁷ Zob. K.W. Флоровская Св., *Франциск в «Древе крестной жизни»*, [w:] *К двадцатипятилетию учено-педагогической деятельности Ивана Михайловича Гревса. Сборник статей его учеников*, СПб., 1911, р. 63-106.

rzyła o kontynuowaniu kariery naukowej za granicą, napisała, że gdyby została w Rosji, być może miałaby pracę bliższą jej specjalności niż w Bułgarii, gdzie nadal była na służbie bolszewików. Chociaż byli to wciąż bolszewicy, nie wstydziła się ich, ponieważ nie mieli na rękach krwi, którą mieli Rosjanie. Niemniej wielu ludzi dogadywało się z nimi, np. Karsawin¹⁸. Nie wiadomo, co dokładnie miała na myśli.

Gdy mieszkający już w Pradze Gieorgij Fłorowski pod koniec 1922 roku wybierał się do Berlina, by przygotować do publikacji kolejne euroazjatyckie tomy, pisała do niego: „Ciekawe, jakie wrażenie zrobi na Tobie Karsawin, którego zapewne zobaczysz”¹⁹, i w tym samym liście nieco dalej: „Ukłony dla wszystkich, między innymi dla Karsawina, jeśli mnie pamięta. Wszystkiego najlepszego”²⁰. Wygląda na to, że jej nie odpowiedział, chociaż spotkał Karsawina (o czym po latach pisał Antoniemu), ponieważ kilka miesięcy później, w liście z 11 sierpnia 1923 roku, pytała: „Czy widziałeś Karsawina? Polubiliście się? Co z jego rodziną? Zawsze miał niefortunną skłonność do bałaganiarstwa – na początku było to zabawne, potem oryginalne, a następnie nabrało charakteru złego tonu, ale stało się jego nawykiem. Szkoda, bo to wrażliwy, mądry, dowcipny i ogólnie dobry człowiek”²¹. Wydaje się, że Klaudia wiedziała lepiej niż jej brat, jakim człowiekiem był Karsawin. Nawiasem mówiąc, nie była jedyna. Jej listy potwierdzają opinię Aarona Steinberga (1891-1975) – filozofa i publicysty, znawcy Dostojewskiego – który miał dość dobre kontakty z Karsawinem i doskonale go znał. To właśnie on i inny historyk Kościoła, Anton Kartaszow (1875-1960), są badaczami, których teksty przynoszą nam niezbyt liczne informacje o Karsawinie z czasów jego studiów na Uniwersytecie Piotrogrodzkim²². W krótkim tekście o charakterze pamiętnikarskim Steinberg napisał o Karsawinie, że zawsze mówił on prawdę w oczy i dlatego nie był lubiany²³. W innym miejscu swojego tekstu odnosi się do powszechnej opinii,

¹⁸ List do Gieorgeija Fłorowskiego, 16 marca 1922, Slovanská knihovna, Praha, T-FLOR, Krab XVI, ć. Inv.3 (Florovskaja Klavdija V. /Dusja/ G.V. Florovskému). List nr 17.

¹⁹ List do Gieorgija Fłorowskiego, 5 grudnia 1922, Slovanská knihovna, Praha, T-FLOR, Krab XVI, ć. Inv.3 (Florovskaja Klavdija V. /Dusja/ G.V. Florovskému). List nr 55.

²⁰ «Мне надо, чтобы моя жизнь имела какую-нибудь цель и смысл». Клавдия Флоровская..., p. 103.

²¹ List do Gieorgeija Fłorowskiego, 11 sierpnia 1923, Slovanská knihovna, Praha, T-FLOR, Krab XVI, ć. Inv.3 (Florovskaja Klavdija V. (Dusja) G.V. Florovskému). List nr 81. Zob. «Мне надо, чтобы моя жизнь имела какую-нибудь цель и смысл». Клавдия Флоровская..., p. 159.

²² Zob. też jedną z najnowszych publikacji: С.С. Хоружий, *Жизнь и учение Льва Карсавина*, [w:] *Лев Платонович Карсавин*, ред. С.С. Хоружий, М.: РОССПЭН. 2012, p. 47-80. Vladimir Sharonov przedstawił bardzo interesujący materiał na temat późniejszego, litewskiego okresu życia L.I. Karsavina. Zob. В.И. Шаронов, «Не герой, а самый обыкновенный человек...» (*Литовский период жизни Л.П. Карсавина*), „Философский полилог: Журнал Международного центра изучения русской философии” 2019, № 1, p. 177-193.

²³ А.З. Штейнберг, *Лев Платонович Карсавин*, [w:] Л.П. Карсавин, *Малые сочинения*, СПб.: Алетейя 1994, p. 481.

że Karsawin „jest małpą Sołowjewa, ponieważ naśladuje nawet jego zachowanie, te same gesty, ten sam sposób bycia”²⁴. Podkreślał też jego ogromną wiedzę, fakt tego, że Karsawin był głównym specjalistą w dziedzinie literatury greckiej, Ojców Kościoła, filozofii czasów przedsokratejskich i oczywiście filozofii Platona i Arystotelesa²⁵. Co więcej, Steinberg uważał, że Karsawin był niedoceniany, że w przeciwieństwie do Bierdiajewa czy Bułgakowa nie był związany z polityką, nie interesował się kwestiami rewolucji 1905 roku, był tak naprawdę uczonym akademickim, znawcą patrologii. Być może Fłorowski, który zainteresował się kwestiami patrystycznymi dopiero w latach dwudziestych XX wieku na prośbę Bułgakowa, postrzegał to jako zagrożenie dla siebie.

Klaudia, na prośbę Gieorgija, kupowała w Sofii książki Karsawina i posyłała mu je do Pragi. W liście z 3 kwietnia 1923 roku pisała do brata: „Kupiłam i wysłałam ci *Logikę* Łoskiego i *Potestas clavium* Szestowa, myślę, że może cię to zainteresować, [...] a dzisiaj kupiłam i wysyłam ci *Giordano Bruno* Karsawina. Zdaje się, że masz jego dialogi, a także książkę Arseniewa? [...] Łoski kosztował mnie 65 lewów, Szestow 70 lewów, Karsawin tyle samo, jeszcze za niego nie zapłaciłam”²⁶.

Nawiasem mówiąc, Klaudia nie tylko kupowała książki dla Gieorgija i Antoniego i wysyłała je do Pragi. Wypożyczała książki z Biblioteki Uniwersytetu Sofijskiego na zamówienie Gieorgija i je dla niego konspektowała. Następnie wysyłała te konspekty bratu. Gieorgij korzystał z nich w swojej pracy naukowej²⁷. W pierwszym okresie pobytu w Sofii też chciała przenieść się do Pragi, ucząc się czeskiego, nie chcąc pozostać w Bułgarii, którą uważała za zaściankową Europę²⁸, ale nie otrzymała wsparcia od Zemgora. Świadczy o tym następujący fragment jej listu do Gieorgija z 30 września 1922 roku:

Odpowiedź Zemgora ani mnie nie zdziwiła, ani nie zmartwiła, – byłam pewna, że z tego planu nic nie wyjdzie, pełno u nich pedagogicznych dam z pomysłami, które same oczywiście spieszyły się zająć dla siebie kolejne lekcje. A że wcale na to nie liczyłam, to i nic na tym nie straciłam.

²⁴ *Ibidem*, p. 482.

²⁵ *Ibidem*, p. 484.

²⁶ List do Gieorgija Fłorowskiego, 3 kwietnia 1923 r. Slovanská knihovna, Praha, T-FLOR, Krab XVI, č. inv.3 (Florovskaja Klavdija V. (Dusja) G.V. Florovskému). List nr 68.

²⁷ Natomiast sama nie miała czasu na zajmowanie się nauką, ponieważ poświęcała całą energię bratu. Często w listach pytała: „A co z Herzenem?” (list z 16 marca 1922). W tym samym liście: „Jutro prawdopodobnie skończę przepisywać artykuł Dmitriewa-Mamonowa – potrzebujesz? I odpowiedź Iwana Aksakowa na niego”. W liście z 5 grudnia 1922 r. pisze: „Drogi Jeżyku, w sobotę (2 grudnia) wysłałam Ci konspekt artykułu Plechanowa, nie mogłam tego zrobić wcześniej, ponieważ otrzymałam Twój list dopiero w środę 29 grudnia po południu. Z książki Niewiedenskigo wypisałam ze wskazanych przez Ciebie stron wszystko, co dotyczy filozofii i Bakunina, – reszta to sprawy z życia samego Katkowa oraz krótkie streszczenie podstaw filozofii Schellinga i Werdera”. Sporządzała też dla obu braci tłumaczenia fragmentów książek, które sama wcześniej przeczytała. Zob. «Мне надо, чтобы моя жизнь имела какую-нибудь цель и смысл». *Клавдия Флоровская...*, p. 72-73, 93-94.

²⁸ List do Gieorgija Fłorowskiego, 30 marca 1922 r. Slovanská knihovna, Praha, T-FLOR, Krab XVI, č. Inv.3 (Florovskaja Klavdija V. (Dusja) G.V. Florovskému). List nr 20.

A ton odpowiedzi świadczy o tym, co zauważyłam w Zemgorze od samego początku – pólinteligencki charakter²⁹.

Klaudia dostarczała Gięorgijowi też informacje na temat życia naukowego rosyjskiej emigracji w Bułgarii, pisała, czym się interesowali, co czytali, dokąd jeździli. Pytała go też o życie emigracji w Pradze, np. o Bułgakowa³⁰. Ciekawe jest, w kontekście funkcjonującej w literaturze polemiki, jaki stosunek do eurazjatyzmu miał Fłorowski. Dusia przekazywała mu wiele informacji o Mikołaju Trubieckim³¹. Gięorgij Fłorowski przygotowywał artykuły, uczestniczył w zbiorowych opracowaniach, które ten publikował w Berlinie – i przynajmniej w 1922 roku nie myślał o opuszczeniu towarzystwa eurazjatów. Na początku 1923 roku zamierzał udać się do Berlina właśnie w sprawach eurazjatyckich. Dusia zapytała go w liście z 5 grudnia 1922 roku: „Jak będziesz odbierał listy w Berlinie? Jak długo tam zostaniesz?”³². Często wracała do tematu eurazjatów, ponieważ był on ważny dla nich obojga. W lutym 1922 roku pisała do brata:

Dzisiaj otrzymałam Twój list z załączonym wycinkiem z *Tribune*, a ponieważ Liwen jest chory i nie przychodzi do wydawnictwa, poszłam do niego, aby dać mu wycinek i dowiedzieć się, co do niego piszesz. Zastałam tam Trubieckiego. Przeczytali mi Twój list z fragmentami listu Suwchinskiego. Sam Trubeckej prawdopodobnie napisze do Ciebie w sprawie tego listu. Publikacje zostaną wysłane jutro rano – sama dałam je Fiodorowi Prokofiewiczowi i namówiłam go do tego. Całe opóźnienie jest z jego winy; to wielki kunktator i, moim zdaniem, z ideami, co jest bardzo szkodliwe dla jego pracy. W mieszkaniu Liwena słychać klekot maszyny do pisania, dzieci skaczą i krzyczą, wszędzie leżą ścinki i skrawki, ale przynajmniej atmosfera jest ludzka. [...] Ogólnie rzecz biorąc, eurazjaci nie są zbyt praktyczni. Liwen dał mi numery „Ruhla” z dziełem Landau, widać, że jest bardzo zły, bo wręcz zachowywał się niestosownie. Czy warto dalej polemizować? Ten artykuł na pewno nie zaszkodzi i nie ma co się na niego obrażać. Nowi adeptcy powinni być dopieszczani i przyciągani, ale powinni być trzymani w strachu, traktowani jako zwolennicy i „wierzący”, ale nie „idealni” [...]³³.

W kolejnych listach Klaudia powracała do tego tematu. Ciekawy fragment znajdujemy w liście z 3 kwietnia 1923 roku:

²⁹ List do Gięorgija Fłorowskiego, 30 września 1922 r. Slovanská knihovna, Praha, T-FLOR, Krab XVI, ć. Inv.3 (Florovskaja Klavdija V. (Dusja) G.V. Florovskému). List nr 46. «Мне надо, чтобы моя жизнь имела какую-нибудь цель и смысл». Клавдия Флоровская..., p. 81.

³⁰ Zob. list z 12 marca 1923 r.: „Czy Bułgakow już przyjechał i jakie wywarł na Tobie wrażenie?”, a także list z 3 kwietnia 1923 r.: „Czy Bułgakow przyjechał?”. «Мне надо, чтобы моя жизнь имела какую-нибудь цель и смысл». Клавдия Флоровская..., p. 121, 131.

³¹ Książę Mikołaj Sięrgiejewicz Trubieckoj (1890-1938) – rosyjski językoznawca; znany również jako filozof i publicysta nurtu eurazjatyckiego.

³² List do Gięorgija Fłorowskiego, 5 grudnia 1922 r. Slovanská knihovna, Praha, T-FLOR, Krab XVI, ć. Inv.3 (Florovskaja Klavdija V. (Dusja) do G.V. Florovskému). List nr 55. Zob. «Мне надо, чтобы моя жизнь имела какую-нибудь цель и смысл». Клавдия Флоровская..., p. 101.

³³ List do Gięorgija Fłorowskiego, 24 lutego 1922 r. Slovanská knihovna, Praha, T-FLOR, Krab XVI, ć. inv.3 (Florovskaja Klavdija V. (Dusja) do G.V. Florovskému). List nr 13. Zob. «Мне надо, чтобы моя жизнь имела какую-нибудь цель и смысл». Клавдия Флоровская..., p. 65-66.

Liwen [...] wziął sobie do serca artykuł Bilimowicza³⁴ na temat eurazjatyizmu, który uważa za niepoważny. Nie przeczytałam go jeszcze, a jedynie przejrzałam w sklepie i myślę, że eurazjatyzm można by krytykować znacznie poważniej i dokładniej niż zrobili to do tej pory jego przeciwnicy, którzy przede wszystkim boją się nie być Europejczykami i stracić przychyłność prawdziwych Europejczyków. Gdyby udało się wychować przynajmniej niewielką, ale zjednoczoną i przepojoną wspólnym duchem grupę eurazjatów przynajmniej w ramach pokolenia, które obecnie studiuje. Znajdują się oni w stosunkowo sprzyjających do tego warunkach, ponieważ nie są zarażeni uwielbieniem dla Europy, jak poprzednie pokolenia, wręcz przeciwnie, poznali Europę właśnie wtedy, gdy jej rozkład został ujawniony i wydał się nam szczególnie widoczny. Jest to jednak bardzo trudne [...]³⁵.

Warto zauważyć, że Karsawin był podobnego zdania. Znał Europę Zachodnią i jej historię bardzo dobrze, ale jej nienawidził. Publikując niewielki tekst *Wschód, Zachód i idea rosyjska* (1922), wziął udział w dyskusji o przeznaczeniu Rosji, która toczyła się w Rosji od czasów Dostojewskiego i Sołowjowa, i którą zainteresowana była także emigracja rosyjska. Karsawin wzywał swoich czytelników do uważnego i sumiennego studiowania historii przede wszystkim własnego narodu, przekonywał, że kultura prawosławna musi aktualizować wszystkie te potencje, które tkwią w niej od VIII wieku, ale sposób tej aktualizacji jest specyficzny. Konieczne jest bowiem uzupełnienie, „dopełnienie” kultury Zachodu tym, co stworzyła kultura prawosławna. Fłorowski był innego zdania i pod tym względem metoda Karsawina nie miała dla niego zastosowania. Nawiasem mówiąc, ten niewielki tekst Karsawina o rosyjskiej idei zainteresował Antoniego Fłorowskiego. Będąc już w Sofii, w liście do Gieorgija z 22 listopada 1922 roku zapytał brata, czy widział książkę Karsawina o rosyjskiej idei³⁶. W rezultacie uznał ją za co najmniej interesującą. Ale Gieorgij Fłorowski, będąc jeszcze bardzo młodym, zdecydował, że rosyjska myśl i kultura powinny mieć czysto prawosławny charakter, tj. grecko-bizantyjski. W związku z tym musi ona zostać oczyszczona ze wszystkich racjonalnych elementów. Tutaj widział zadanie dla siebie. I tak, pracując nad *Drogami teologii rosyjskiej* (*Пути русского богословия*, 1937), nie wyodrębniał problemów czy idei, nie porównywał ich, ale uciekał się wyłącznie do metody charakterystyki, za co był krytykowany przez Bierdiajewa³⁷.

Wydaje się jednak, że problem specyfiki rosyjskiej kultury prawosławnej, filozofii i teologii oraz ich odrodzenia interesował go do końca życia. Pod tym względem poszedł w ślady Karsawina. Świadczyć o tym może jego korespondencja z Antonim,

³⁴ Alexander Dmitriewich Bilimowicz (1876-1963) był rosyjskim ekonomistą.

³⁵ List do Gieorgija Fłorowskiego, 3 kwietnia 1923 r. Slovanská knihovna, Praha, T-FLOR, Krab XVI, č. inv.3 (Florovskaja Klavdija V. (Dusja) G.V. Florovskému). List nr 68. Zob. «Мне надо, чтобы моя жизнь имела какую-нибудь цель и смысл». Клавдия Флоровская..., p. 129.

³⁶ List do Gieorgija Fłorowskiego, 22 listopada 1922 r. Slovanská knihovna, Praha, T-FLOR, Krab XVI, č. Inv.5 (Florovskij Antonij V. G.V. Florovskému). List nr 8.

³⁷ Zob. N. Bierdiajew, *Prawosławie i człowieczeństwo*, „Put” 1937, № 53, p. 53-65.

który pracował i mieszkał w Pradze. Wiele lat później, po śmierci Klaudii, w liście do Antoniego z 25 września 1965 roku Georgij Fłorowski napisał:

Czy natknąłeś się na artykuł o śmierci Karsawina napisany przez niemieckiego jeńca wojennego, który był w tym samym obozie co Karsawin, gdzieś w strefie polarnej. W rzeczywistości przybył tam dzień po śmierci Karsawina, 12 lipca 1952 roku. I pisze na podstawie relacji innych. Artykuł w „*Orientalia Christiana Periodica*” na rok 1958. Okazuje się, że przed śmiercią Karsawin przeszedł na katolicyzm. Jest to dość nieoczekiwane po jego *Naukach płynących z wyrzeczenia się wiary* (*Уроки отреченной веры*) i innych pismach z wcześniejszego okresu. Widziałem Karsawina tylko dwa razy w życiu i raz byłem na jego wykładzie w Paryżu. I moje wrażenie było bardzo nieprzyjemne, zwłaszcza z pierwszego spotkania w Berlinie w 1923 roku, czemu sprzyjała atmosfera wokół: miał miejsce strajk generalny, nie było gazu i elektryczności, paliły się czarne świece (z teatru), a rozmowa przebiegała w stylu „dansen macabre”, „tańca czarnych płomieni”, jak mówi L[eonid] Sabanejew o muzyce Skriabina. Chciało się „wywrócić go na lewą stronę”, by użyć wyrażenia Władimira Sołowjowa. Wiem, że Dusia miała o nim inne zdanie, ale znała go w innym okresie i widziała go tylko raz czy dwa w Paryżu, kiedy odwiedziła nas w 1927 roku. Raczej nie czytała jego zagranicznych dzieł. Są one napisane w zupełnie inny sposób niż jego pierwsza dysertacja³⁸. Ale i jego druga dysertacja³⁹, z 1915 roku, jest już dość nieprzyjemna zarówno pod względem metody, jak i stylu, a potem zaczął pisać jeszcze bardziej nieprzyjemnie. Myślę, że nie czytałeś też jego książek filozoficznych. *Noctes Petropolitanae*, napisane jeszcze w Piotrogradzie i opublikowane tam w 1920 lub 1921 roku, to strasznie paskudna książka. Nawiasem mówiąc, Dusia kupiła ją dla mnie w Sofii w 1921 lub 1922 roku, jest to wielka rzadkość za granicą. Później opublikował kilka rzeczy po litewsku, których nie widziałem ani nie mogłem przeczytać. Dwie z jego późniejszych książek znalazłem w Helsingfors. Nawiasem mówiąc, nie znalazłoby się w *Славянском Уставе* czasopisma, wydanego przez Lo Gatto – „*Russia: Rivista di letteratura arte, storia*”. W 1924 roku, t. 111, nr 1, jest tam zamieszczona relacja z „obrad” na tematy rosyjskie, zdaje się w Rzymie, gdzie Karsawin wygłosił referat o człowieku rosyjskim (referat ten, wydaje się, nie został wydrukowany, jest tylko relacja w tym włoskim wydaniu – wiem to z krótkiej recenzji w „*Sowremennych Zapiskach*”). U nas nie ma tego czasopisma⁴⁰.

Georgij Fłorowski dużo podróżował po Europie, był zapraszany na uniwersytety, wygłaszał wykłady i uczestniczył w kongresach. Pomimo tego, że był bardzo zajęty, znajdował czas na pracę w bibliotekach uniwersyteckich. Tam szukał możliwych śladów twórczości Karsawina. Stąd wniosek, że zarówno osobowość Karsawina, jak i jego twórczość nie były mu obojętne. W liście z 8 marca 1963 roku pisał do Antoniego:

W Helsinkach znalazłem małą książeczkę Karsawina, o której istnieniu nie wiedziałem – ani nie spotkałem żadnej wskazówki na jej temat: *Poemat o śmierci* (*Поэма о смерти*)⁴¹, wydany w Kownie, bez roku – oczywiście po jego wyjeździe z Paryża. Bardzo charakterystyczny dla jego światopoglądu i jak zawsze napisany bardzo nieprzyjemnie, nienaturalnie tak jakoś i manierycznie⁴².

³⁸ Chodzi o monografię *Очерки религиозной жизни в Италии XII-XIII вв.* (1912, obrona 1913).

³⁹ Chodzi o książkę *Основы средневековой религиозности в XII-XIII вв., преимущественно в Италии* (1915, obrona 1916).

⁴⁰ Slovanská knihovna, Praha, T-Flor, Krab. XVIII, ć. Inv. 4-7 (Florovskij Georgij Vsil'jevič do A.V. Florovskému). List nr 285.

⁴¹ Został on wydany w 1931 r.

⁴² Slovanská knihovna, Praha, T-Flor, Krab. XVIII, ć. Inv. 4-6 (Florovskij Georgij Vsil'jevič do A.V. Florovskému). List nr 240.

Jak wynika z tych wypowiedzi, nie pozbył się on swojej negatywnej opinii o Karsawinie. Co więcej, nie była to naukowa polemika na argumenty, a jedynie osobista, subiektywna opinia.

Bibliografia

- Бердяев Н., *Ортодоксия и человечность*, „Путь” 1937, № 53, с. 53-65.
- Гальчева Т.Н., Голубович И.В., *«Понемногу приспосаблиюсь к «независящим обстоятельствам»*. П.М. Бицилли и семья Флоровских в первые годы эмиграции, ред. В.В. Янцен, София. Изд-во «Солнце» 2015, 320 с.
- Зернов Н., *Русские писатели эмиграции: биографические сведения и библиография их книг по богословию, религиозной философии, церковной истории и православной культуре 1921-1972*, Boston, Mass: G.K. Hall & Co. 1973, 183 с.
- Косик В.И., *Софии русский уголок. Очерки по стихам о русских, покинувших Россию после октябрьской революции 1917 года и последовавшей за ней гражданской войны*, М.: ПРОБЕЛ. 2008, 236 с.
- Климов А.Е., Г.В. Флоровский и С.Н. Булгаков, *История взаимоотношений в свете споров о софиологии*, С.Н. Булгаков. Религиозно-философский путь. Международная научная конференция, посвященная 130-летию со дня рождения, 5-7 марта 2001 г., Сост. О. Василевская, М. Васильева, М.: Русский путь, 2003, с. 86-114.
- Лев Платонович Карсавин, ред. С.С. Хоружий, М.: РОССПЭН, 2012, 527 с.
- Мелих Ю.Б., *Лев Карсавин*, СПб.: Наука, 2019, 251 с.
- «Мне надо, чтобы моя жизнь имела какую-нибудь цель и смысл». Клавдия Флоровская: письма к братьям Георгию и Антонию Флоровским, ред. Л. Кийизик, Н. Орлова, Зелена Гура, Изд-во Зеленогурского университета, 2019, 287 с.
- Прот. Г. Флоровский, *Религиозная метафизика С.Л. Франка*, Сборник памяти Семена Людвиговича Франка, ред. прот. о. Василий Зеньковский, Мюнхен. Изд. Семьи. 1954, с. 145-156.
- Российская историческая мысль. Из эпистолярного наследия Л.П. Карсавина письма к И.М. Гревсу (1906-1916)*, ред. А.Л. Ястребицкая. М.: РАН. 1994, 162 с.
- Русская акция помощи в Чехословакии. История, значение, наследие*, Составители: Л. Бабка, И. Золотарев, Прага: Национальная библиотека Чешской Республики – Славянская библиотека, 2012, 359 с.
- Русские в Праге: 1918-1928*, ред. С.П. Постников, Прага [Б. и.], 1928, 347 с.
- Савицкий И., *Специфика Праги как духовного центра эмиграции, [w:] Духовные течения русской и украинской эмиграции в Чехословацкой Республике (1919-1939) (Менее известные аспекты темы)*, ред. Л. Белошевская, Прага: Славянский институт АН ЧР 1999, с. 47-95.
- Сладек З., Белошевская Л. и др., *Документы к истории русской и украинской эмиграции в Чехословацкой республике (1918-1939)*, Прага: Изд. Славянский ин-т АН ЧР и Еурославика 1998.
- Т.Г. Масарик и «Русская акция» Чехословацкого правительства. По материалам международной научной конференции, ред. М.Г. Вандалковская, М.: Русский путь. 2005, 256 с.
- Флоровская К.В., Св. Франциск в «Древе крестной жизни», *К двадцатипятилетию учено-педагогической деятельности Ивана Михайловича Гревса. Сборник статей его учеников*, СПб.: Типография т-ва «Общественная Польза», 1911, с. 63-106.
- Хоружий С.С., *Лагерный цикл как философское завещание Л.П. Карсавина*, „Философский полилог. Журнал Международного центра изучения русской философии” 2018, № 2, с. 29-40.
- Шаронов В.И., «Не герой, а самый обыкновенный человек...» (Литовский период жизни Л.П. Карсавина), „Философский полилог: Журнал Международного центра изучения русской философии” 2019, № 1, с. 177-193.

Штейнберг А.З., *Лев Платонович Карсавин*, [w:] Л.П. Карсавин, *Малые сочинения*, СПб.: Алетейя, 1994, с. 478-498.

Чупахина Н.А., *Л.П. Карсавин о возможных судьбах России*, „Философский полилог: Журнал Международного центра изучения русской философии” 2019, № 1, с. 153-174.

Lew Karsawin w korespondencji rodziny Florowskich

STRESZCZENIE: Jak wiadomo, Georgij Florowski ubiegał się o miejsce wykładowcy patologii w Instytucie Saint Serge w Paryżu. O to samo miejsce ubiegał się Lew Karsawin, który w tym czasie (1926) miał już habilitację, był znanym i szanowanym historykiem. Jednak kandydaturę Florowskiego poparł Bułgakow, ówczesny dziekan Instytutu, podczas gdy kandydaturę Karsawina popierał profesor Siemion Frank. Wygrał Florowski, któremu oczywiście pomógł Bułgakow. Być może dlatego relacje między tymi dwoma myślicielami były trudne, chociaż Karsawin nie krytykował Florowskiego, podczas gdy ten ostatni bardzo często krytykował Karsawina. Światło na te złożone relacje między dwoma wielkimi historykami i filozofami rzuca korespondencja rodziny Florowskich (Klaudii, Georgija i Antona), która jest przechowywana w Słowiańskiej Bibliotece w Pradze. Artykuł omawia te relacje. Wykorzystano w nim opublikowane i niepublikowane listy z archiwum Antona Florowskiego.

SŁOWA KLUCZOWE: Lew Karsawin, Georgij Florowski, Klaudia Florowska, Antoni Florowski, rosyjski renesans religijny, emigracja porewolucyjna, „rosyjska Praga”

Lev Karsavin in the correspondence of the Florovsky family

SUMMARY: As is known, Georgy Filorovsky applied for a place as a lecturer in pathology at the Saint Serge Institute in Paris. Lev Karsavin, who at the time (1926) had already been habilitated and was a well-known and respected historian, applied for the same place. However, Florovsky's candidacy was supported by Bulgakov, then dean of the Institute, while Karsavin's candidacy was supported by Professor Semyon Frank. Florovsky won, helped of course by Bulgakov. Perhaps this is why relations between the two thinkers were difficult, although Karsavin did not criticize Florovsky, while the latter criticized Karsavin very often. Light is shed on these complex relations between the two great historians and philosophers by the correspondence of the Filorovsky family (Klaudia, Georgi and Anton), which is kept in the Slavic Library in Prague. The article discusses these correspondences. It uses published and unpublished letters from the archive of Anton Florowski.

KEYWORDS: Lev Karsavin, Georgy Florovsky, Klaudia Florovskaya, Antoni Florovsky, Russian religious renaissance, post-revolutionary emigration, “Russian Prague”